

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

## NIEKTÓRE DZIAŁANIA WŁADZ POLSKI LUDOWEJ PRZECIWKO SZPITALOM ZAKONNYM W LATACH 1949-1958

### 1. PODSTAWY PRAWNE

Ogromna większość szpitali i placówek leczniczych należących do zgromadzeń zakonnych, instytucji kościelnych i wyznaniowych, została przejęta podczas zorganizowanej akcji przeprowadzonej 3 października 1949 r. na podstawie przepisów ustawy z 28 października 1948 r. *o zakładach społecznej służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia*<sup>1</sup> i dwóch uchwał Rady Ministrów z 21 września 1949 r.: *W sprawie przejęcia na własność Państwa niektórych szpitali oraz w sprawie przejęcia na własność przez związki samorządu terytorialnego niektórych szpitali utrzymywanych przez stowarzyszenia Polski Czerwony Krzyż i Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej oraz przez kongregacje, związki, stowarzyszenia religijne i fundacje, uzupełnieniowych przez obwieszczenie prezesa Rady Ministrów z 1 października 1949 r. o sprostowaniu błędów w uchwale RM w sprawie przejęcia na własność przez związki samorządu terytorialnego niektórych szpitali*<sup>2</sup>. Tryb ten był wykorzystywany na mniejszą skalę także w latach późniejszych, jednak „indywidualnych” przejęć szpitali na podstawie przepisów ustawy z 28 października 1948 r. dokonywano także przed 3 października 1949 r. i przed wydaniem dekretów z 21 września tego roku. Wykorzystano także

---

Dr ANDRZEJ SZYMAŃSKI – Uniwersytet Opolski; adres do korespondencji: e-mail: andrzej@kozle.pl

<sup>1</sup> Dz. U. 1948, nr 55, poz. 434.

<sup>2</sup> „Monitor Polski” z 1 października 1949 r., nr A- 68, poz. 884 i 885 oraz nr A- 69, poz. 886.

dekret z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich<sup>3</sup>, dekret z 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji<sup>4</sup>, dekret z 7 kwietnia o wywłaszczeniu majątków zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny 1939-1945<sup>5</sup>, dekret z 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych do realizacji narodowych planów gospodarczych<sup>6</sup>. Aktami prawnymi o randze podustawowej były: Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 21 maja 1946 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Obrony Narodowej, Administracji Publicznej, Bezpieczeństwa Publicznego, Skarbu, Oświaty, Rolnictwa i Reform Rolnych, Leśnictwa, Przemysłu, Żeglugi i Handlu Zagranicznego, Apropowizacji i Handlu, Komunikacji, Poczty i Telegrafów, Odbudowy oraz Ziem Odzyskanych, o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa<sup>7</sup> i uchwała Rady Ministrów z dnia 4 lipca 1953 r. w sprawie przejęcia na własność państwa Szpitala św. Józefa w Pelplinie<sup>8</sup>.

Oprócz samych wywłaszczeń uciekano się także do zastraszania i nękania kierownictwa szpitali. Działania te wpisywały się w realizowany przez komunistów plan zepchnięcia Kościoła do przysłowiowej „kruchty” i pozbawienia go możliwości jakiegokolwiek społecznego oddziaływania<sup>9</sup>.

## 2. PRZEJĘCIA NA PODSTAWIE USTAWY Z 28 PAŹDZIERNIKA 1948 R.

Szpital św. Józefa w Nowej Soli zarządzeniem Ministra Zdrowia z 15 stycznia 1949 r., na podstawie art. 3 ustawy z 28 października 1948 r., został zaliczony do zakładów społecznej służby zdrowia<sup>10</sup> z przeznaczeniem na szpital powiatowy. Po przejęciu na własność państwa bezpośredni nadzór nad lecznicą przejęło Prezydium PRN w Sulechowie. Jednak bezpośrednią przyczyną

<sup>3</sup> Dz. U. 1946, nr 13, poz. 87.

<sup>4</sup> Dz. U. 1952, nr 25, poz. 172.

<sup>5</sup> Dz. U. 1948, nr 20, poz. 138.

<sup>6</sup> Dz. U. 1952, nr 4, poz. 31.

<sup>7</sup> Dz. U. 1946, nr 28, poz. 182.

<sup>8</sup> Uchwała nr 424 Rady Ministrów z 13 czerwca 1953 r. w sprawie przejęcia na własność państwa zakładu społecznej służby zdrowia pod nazwą „Szpital św. Józefa” w Pelplinie, „Monitor Polski” 1953, nr 62, poz. 753.

<sup>9</sup> B. S t a n a s z e k, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej 1945-1967*, t. I, Sandomierz 2006, s. 112.

<sup>10</sup> Dz. Urz. Ministerstwa Zdrowia z 1949 r., nr 3, poz. 17.

przejęcia szpitala był jego „nieuregulowany stan prawny” (budynek był własnością zakonną). Aby lepiej umotywić zabranie lecznicy, pracujące w niej siostry zakonne oskarżono o „usuwanie [...] sprzętu medycznego, narzędzi chirurgicznych i żywności” oraz „sianie fermentu wśród personelu szpitalnego i chorych”, co znalazło swój wyraz w treści uchwały Rady Ministrów o przejęciu szpitala<sup>11</sup>. Na taki sposób „uregulowania stanu prawnego” szpitala nowosolskiego zgodę wyraził Urząd do Spraw Wyznań (dalej UdSW)<sup>12</sup>. Przepisy ustawy w tym wypadku potraktowano przedmiotowo, jako narzędzie umożliwiające zawłaszczenie kościelnej lecznicy, na wyraźne zamówienie polityczne.

Z naruszeniem podstawowych zasad prawnych dokonano przejęcia fundacyjnego Szpitala św. Józefa w Pelplinie. 23 lutego 1953 r. Ministerstwo Zdrowia przesłało do UdSW otrzymany za pośrednictwem Komitetu Centralnego PZPR wniosek Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku o przejęcie przez państwo Szpitala św. Józefa w Pelplinie<sup>13</sup>. We wniosku zaznaczono wyraźnie, że szpital jest własnością Zgromadzenia Sióstr św. Wincentego à Paulo, a nieruchomości, w których funkcjonuje lecznica, należą do kurii biskupiej w Pelplinie, co jak się później okazało, było informacją nieścisłą. Szpital, o którym mowa, zarządzeniem Ministra Zdrowia z 5 stycznia 1949 r. został zaliczony do zakładów społecznej służby zdrowia<sup>14</sup> i od tego czasu funkcjonował jako szpital rejonowy finansowany z budżetu terenowego, zaś po pewnym czasie przeznaczony został na leczenie chorych na gruźlicę. Jako bezpośredni powód planowanego upaństwowienia placówki Ministerstwo Zdrowia podawało m.in. to, że „chorzy przebywający w szpitalu przez czas dłuższy pozostają pod wpływem personelu zakonnego. Liczne skargi i zażalenia chorych kierowane do Ministerstwa [...] świadczą o złej gospodarce szpitala i złym traktowaniu chorych”. Jednak prawdziwym powodem była chęć „uregulowania stanu prawnego szpitala”, bowiem wojewódzkie władze partyjne nie mogły zaakceptować takiego stanu rzeczy, w budynkach należących do Kościoła zgromadzenie zakonne prowadziło szpital, korzystając z dotacji państwowych. W odpowiedzi na powyższy wniosek UdSW

---

<sup>11</sup> Projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie przejęcia na własność państwa zakładu społecznego służby zdrowia pod nazwą „Szpital św. Józefa” w Nowej Soli, bez daty wydania, AAN, UdSW, sygn. 16/49, k. 3.

<sup>12</sup> Pismo UdSW do Prezydium Rady Ministrów z października 1952 r. (brak daty dziennej), (IV- 5/28/52), AAN, UdSW, sygn. 16/49, k. 2.

<sup>13</sup> Pismo Ministerstwa Zdrowia do UdSW z 23 lutego 1953 r. (PL 41/1012/pfn/52), poufne, AAN, UdSW, sygn. 17/25, k. 5.

<sup>14</sup> Dz. Urz. Ministerstwa Zdrowia 1949, nr 3, poz. 17.

zakomunikował, że „nie ma zastrzeżeń co do przejęcia Szpitala św. Józefa w Pelplinie”<sup>15</sup>. Na mocy uchwały Rady Ministrów ogłoszonej w „Monitorze Polskim” z 4 lipca 1953 r.<sup>16</sup> przejęcia szpitala dokonała komisja Prezydium PRN w Tczewie w dniu 15 lipca 1953 r.

W wyżej cytowanej uchwale Rady Ministrów (podobnie jak we wcześniejszej korespondencji urzędowej Ministerstwa Zdrowia i UdSW) szpital pelpliński określony został jako własność Zgromadzenia Sióstr św. Wincentego à Paulo, zatem to Zgromadzenie miało być stroną zdającą szpital. Jednak siostry nie mogły być stroną tej czynności prawnej i dokonać zdania tego obiektu, ponieważ szpital nigdy nie był ich własnością, lecz stanowił część składową fundacji kościelnej, która jako osoba prawna była zarządzana w myśl statutu przez kuratorium pod nazwą „Zakład św. Józefa w Pelplinie”. Tylko to przedstawicielstwo miało legitymację do zdania obiektów lecznicy komisji PPRN, Zgromadzenie Sióstr św. Wincentego à Paulo użytkowało jedynie mienie fundacji. Ponieważ uchwała Rady Ministrów ujmowała kwestie związane z upaństwowieniem szpitala niezgodnie z rzeczywistym stanem prawnym – przejęcie nie mogło dojść do skutku bez jaskrawego pogwałcenia prawa. Decyzja o utracie własności realności mogła być kierowana – zgodnie z art. 12 Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r. tylko przeciwko rzeczywistemu właścicielowi, którym w tym wypadku był Zakład św. Józefa w Pelplinie jako fundacja kościelna, nie zaś Zgromadzenie Sióstr św. Wincentego à Paulo<sup>17</sup>. Kuria chełmińska uprzedziła o powyższym Wydział Zdrowia PWRN w Gdańsku, jednak mimo to dokonano przejęcia. Zatem przejęcie nie odpowiadało tytułowi wykonawczemu, którym była cytowana już uchwała Rady Ministrów z 13 czerwca 1953 r., a co za tym idzie – należało uważać je za nieprawnie dokonane<sup>18</sup>. Komisja PPRN w Tczewie przejęła na własność państwa wszystkie zabudowania związane z funkcjonowaniem szpitala, w tym stajnię z remizą, cieplarnię i kostnicę, co było niezgodne z par. 2 uchwały Rady Ministrów z 13 czerwca 1953 r., bowiem przepis par. 1 nakazywał przejąć sam zakład leczniczy w użytkowanie bezpłatne, czyli bez utraty własności.

---

<sup>15</sup> Pismo UdSW do Ministerstwa Zdrowia z 9 marca 1953 r. (IV- 6/10/53), AAN, UdSW, sygn. 17/25, k.7.

<sup>16</sup> Uchwała nr 424 Rady Ministrów z 13 czerwca 1953 r. w sprawie przejęcia na własność państwa zakładu społecznego służby zdrowia pod nazwą „Szpital św. Józefa” w Pelplinie, „Monitor Polski” 1953, nr 62, poz. 753.

<sup>17</sup> Odpis pisma kurii biskupiej chełmińskiej do Ministerstwa Zdrowia z 29 lipca 1953 r. (L. Dz. 3357/53/IV), AAN, UdSW, sygn. 17/25, k. 2.

<sup>18</sup> Tamże.

Komisja przejmująca zajęła jednak także kaplicę, która stanowiła osobny budynek przeznaczony wyłącznie do kultu religijnego.

Kuria biskupia chełmińska wniosła odwołanie od bezprawnego przejęcia szpitala fundacyjnego do Ministerstwa Zdrowia<sup>19</sup>, które jednak przez ponad miesiąc nie zareagowało na ten środek prawny, co zmusiło kurię do wystąpienia do UdSW z wnioskiem o spowodowanie uchylecia przejęcia Szpitala św. Józefa w Pelplinie jako niezgodnego z prawem.

### 3. SIOŁKOWICE

#### – PRZYKŁAD WYKORZYSTANIA UPRZEDZEŃ NARODOWOŚCIOWYCH JAKO GŁÓWNEGO UZASADNIENIA PRZEJĘCIA SZPITALA

O wiele bardziej skomplikowany przebieg miało przejmowanie szpitala sióstr franciszkanek w Siołkowicach na Opolszczyźnie. W roku 1949 lecznica w Siołkowicach została odebrana zgromadzeniu przez PPRN – jak świadczy o tym pismo anonimowego pracownika UdSW – „z pominięciem wszelkich zasad prawnych i formalnych”<sup>20</sup>. Jednocześnie władze domu macierzystego sióstr franciszkanek w Odrzychowicach Kłodzkich twierdziły, iż „szpital w Siołkowicach nie został przejęty w 1949 r. i nadal stanowi własność sióstr”<sup>21</sup>. Potwierdzało to także Prezydium WRN w Opolu w korespondencji z UdSW<sup>22</sup>. Na podstawie dokumentów archiwalnych nie sposób określić sposobu tego „przejęcia”, jednak z pewnością nie odbyło się ono z zachowaniem wytycznych z przywołanych wyżej uchwał Rady Ministrów z 21 września 1949 r. – na liście przeznaczonych do przejęcia na ich podstawie szpitali brak lecznicy siołkowickiej. Najprawdopodobniej w budynku zakonnym Zgromadzenie prowadziło od 1949 r. placówkę leczniczą finansowaną ze środków państwowych (szpital zakonny stał się zatem *de facto* szpitalem rejonowym, jednak bez zmiany właściciela budynku i wymiany całego personelu na świecki). 30 listopada 1955 r. zwolniono sześć zakonnice pracujących w tym

---

<sup>19</sup> Pismo kurii biskupiej chełmińskiej do UdSW z 15 września 1953 r. (L. Dz. 40007/53/IV), AAN, UdSW, sygn. 17/25, k. 1.

<sup>20</sup> Notatka odręczna niezidentyfikowanego pracownika UdSW w sprawie szpitala w Siołkowicach z 4 czerwca 1957 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 83.

<sup>21</sup> Pismo domu macierzystego sióstr franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich do Departamentu Kadr Ministerstwa Zdrowia z 13 lutego 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 16.

<sup>22</sup> Pismo PWRN w Opolu, Wydział ds. Wyznań do UdSW z 3 grudnia 1955 r. (Wz. II-16/27/55), AAN, UdSW, sygn. 32/92.

szpitalu w trybie art. 25 pkt 4 rozporządzenia Prezydenta RP z 16 marca 1928 r.<sup>23</sup>, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, proponując im przejście do zakładu dla dzieci nieuleczalnie chorych, prowadzonego przez upaństwowiony „Caritas” w Gierałcicach, powiat Kluczbork. Podstawą wypowiedzenia były „standardowe” zarzuty odmowy szkolenia młodszych pielęgniarek świeckich, podrywania zaufania chorych do ich pracy, wreszcie ukrywania leków<sup>24</sup> (w piśmie do UdSW z 22 marca 1956 r. Wydział Zdrowia PWRN w Opolu przedstawiał nieco inne powody zwolnienia zakonnice z Siołkowic: rewizjonizm i klerykalizacja społeczeństwa). Działania te miały – w zamyśle PWRN w Opolu – ułatwić szybkie przejście budynku szpitalnego. Jednak po zwolnieniu zakonnice brakowało wykwalifikowanego personelu do obsługi sprzętu diagnostycznego i laboratorium, placówka przekształciła się w punkt opatrunkowy, a kuchnię prowadziła zwolniona już zakonnica, zapobiegając w ten sposób niedożywieniu chorych<sup>25</sup>. Ministerstwo Zdrowia powiadomione o sytuacji w Siołkowicach wyraziło zdziwienie, że „szpital [...] nie został faktycznie przejęty jeszcze na rzecz Państwa”. Jednocześnie, starając się szybko nadrobić to „zaniedbanie” stwierdzono, że – ponieważ szpital stanowił własność siostr franciszkanek z siedzibą w Münster w Westfalii – można uznać Zgromadzenie za niemiecką osobę prawną na podstawie par. 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 21 maja 1946 r. o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa<sup>26</sup>. Po dokonaniu tego „zabiegu prawnego” Ministerstwu Zdrowia pozostawało tylko orzec, iż „szpital ten przeszedł na własność Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich”<sup>27</sup>. Sprawa jednak okazała się bardziej skomplikowana. Jak już wyżej wspomniano, mimo przejścia szpitala w Siołkowicach nie został dokonany wpis do ksiąg wieczystych dotyczący zmiany właściciela budynku. Ponadto Wydział Zdrowia PWRN nie uzyskał od PWRN w Opolu urzędowego stwierdzenia, że zgromadzenie franciszkanek jest niemiecką osobą prawną. Wobec tego Ministerstwo Zdrowia poprosiło o pilne uregulowanie tej sprawy, a po-

<sup>23</sup> Dz. U. 1928, nr 35, poz. 323.

<sup>24</sup> Pismo PWRN w Opolu do Ministerstwa Zdrowia (Departament Kadr) z 18 listopada 1955 r. (Z. VII. 3/64/55), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 13.

<sup>25</sup> Zob. Pismo poety śląskiego Jakuba Kani do przewodniczącego Rady Państwa A. Zawadzkiego z 15 grudnia 1955 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 5.

<sup>26</sup> Dz. U. 1946, nr 28, poz. 182.

<sup>27</sup> Dz. U. 1946, nr 13, poz. 87.

nadto zleciło zakomunikowanie matce przełożonej sióstr franciszkanek, iż z dniem 8 marca 1946 r. ich majątek przeszedł na własność państwa polskiego. W konsekwencji przejęcie szpitala przez Wydział Zdrowia PPRN w Siołkowicach, dokonane w 1949 r., należało uznać – według Ministerstwa – za zgodne z prawem<sup>28</sup>. Franciszkanek jednak nie uznały tej argumentacji – co więcej, domagały się od Prezydium WRN w Opolu uregulowania zaległego czynszu za użytkowanie budynków szpitalnych począwszy od 1949 r.<sup>29</sup> Protesty wnoszone przez zakonnice do UdSW spowodowały bliższe zainteresowanie się Urzędu sprawą siołkowicką. Dopatrzył się on wielu uchybień natury formalnej i prawnej w akcie przejęcia szpitala. Nie zamierzał jednak „stawiać przeszkód w przejęciu szpitala, jeśli jest ono podyktowane koniecznością państwową, lecz pod warunkiem, że sam akt przejęcia nie będzie budził zastrzeżeń pod względem prawnym i formalnym”<sup>30</sup>.

Kontynuując działania mające na celu przejęcie pełnej kontroli nad szpitalem w Siołkowicach, Wydział Zdrowia Prezydium WRN w Opolu zwrócił się do Prezydium WRN o uznanie zgromadzenia prowincjalnego sióstr franciszkanek z Ołdrzychowic Kłodzkich za niemiecką osobę prawa prywatnego na podstawie par. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 21 maja 1946 r. o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa. Twierdzono przy tym, że „do majątku pozostałego po tym „towarzystwie” w Siołkowicach rości sobie prawa „Stowarzyszenie” Sióstr według Trzeciej Reguły Św. Franciszka z Ołdrzychowic Kłodzkich”. Zwrócono się także do samych sióstr o podanie danych szczegółowych o zgromadzeniu i jego członkiniach<sup>31</sup>. W odpowiedzi siostry stwierdziły, iż sprawę przedłożyły Ministerstwu Zdrowia, które jednak ich wnioski pozostawiło bez odpowiedzi. Zgromadzenie zwróciło się więc do Sejmowej Komisji Administracji i Wymiaru Sprawiedliwości, która rozpoczęła rozpatrywanie sprawy. W konsekwencji rozpatrywanie wniosku o wywłaszczenie sióstr franciszkanek przez

---

<sup>28</sup> Pismo Ministerstwa Zdrowia z 5 marca 1956 r. (PL. 62-55-Op/56) do Prezydium WRN w Opolu, AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 21. Na dokumencie znajdują się liczne odręczne dopiski nakreślone prawdopodobnie przez pracownika UdSW zapoznającego się ze sprawą: „nie stwierdzono”, „błąd”, „błędne rozumowanie”.

<sup>29</sup> Pismo Prezydium WRN Wydział do Spraw Wyznań w Opolu z 22 marca 1956 r. (Wz. IV-16/9/56) do UdSW, AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 30.

<sup>30</sup> Pismo UdSW do Departamentu Kadr Ministerstwa Zdrowia z 8 maja 1956 r. (IV-6a/2/56), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 35.

<sup>31</sup> Pismo Prezydium WRN w Opolu do domu macierzystego sióstr franciszkanek w Ołdrzychowicach Kłodzkich z 28 lipca 1956 r. (S.A. I-15/15/56), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 36.

PWRN w Opolu nie mogło mieć miejsca, aż do czasu wydania orzeczenia przez komisję sejmową, gdyż w przeciwnym razie wystąpiłaby dwutorowość postępowania administracyjnego. Władza terenowa nie mogła bowiem przejąć sprawy toczącej się od kilku miesięcy na najwyższym poziomie decyzyjnym<sup>32</sup>. Wymiana kolejnych pism nie wniosła wiele do sprawy. Opolskie władze terenowe starały się udowodnić, iż zarzut dwutorowości postępowania jest bezzasadny, zaś franciszkanki, wykazując uchybienia w procedurze popełniane przez stronę przeciwną, starały się przeciwną w czasie ostateczne rozstrzygnięcie decyzji dotyczącej zabrania szpitala. Wydaje się, iż liczyły one na zmianę nastawienia władz partyjno-państwowych do Kościoła, które zapowiadał nadchodzący polski Październik 1956 r.<sup>33</sup>

Jak powiedziano już wyżej, PWRN w Opolu zależało przede wszystkim na wykazaniu, iż zgromadzenie prowincjalne sióstr franciszkanek z Ołdrzychowic Kłodzkich można zdefiniować jako niemiecką osobę prawną prawa prywatnego w celu dokonania zaboru budynku szpitala w Siołkowicach na podstawie dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich.

Paragraf 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 maja 1946 r. o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa, na który powoływało się PWRN w Opolu, określa jednak m.in., że za niemieckie osoby prawne prawa prywatnego uznaje się „związki, stowarzyszenia i spółdzielnie, jeżeli po dniu 21 lipca 1944 r. [...] większość ich członków stanowili obywatele Rzeszy Niemieckiej [...] nie należący do narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej, albo osoby narodowości niemieckiej”. Ponadto chodziło tu także o związki, stowarzyszenia i spółdzielnie, których „celem statutowym [...] była działalność na rzecz państwa lub narodu niemieckiego, obywateli Rzeszy Niemieckiej [...] nie należących do narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej, albo działalność na rzecz osób narodowości niemieckiej lub działalność wśród wymienionych obywateli niemieckich [...] albo osób narodowości niemieckiej”.

---

<sup>32</sup> Pismo sióstr franciszkanek z Ołdrzychowic Kłodzkich do PWRN w Opolu z 8 sierpnia 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 37.

<sup>33</sup> Zob. Pismo Prezydium WRN w Opolu Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych do sióstr franciszkanek z 17 sierpnia 1956 r. (S.A. I-15/15/56), sygn. 32/92, k. 38; Pismo Zgromadzenia sióstr franciszkanek w Ołdrzychowicach Kłodzkich do PWRN, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Opolu z 23 sierpnia 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 39; Pismo Prezydium WRN do sióstr franciszkanek z 7 września 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 45.



Zakwalifikowanie na podstawie tych przepisów prowincji franciszkanek w poczet niemieckich osób prawnych prawa prywatnego było pozbawione jakichkolwiek podstaw prawnych i faktycznych. Uznanie prowincji zakonnej za związek, stowarzyszenie lub spółdzielnię to kwalifikacja kuriozalna, błędna, sprzeczna z duchem dekretu, ponieważ termin *Genossenschaft*, występujący w niemieckim tłumaczeniu nazwy zgromadzenia, nie oznacza spółdzielni ani innego stowarzyszenia gospodarczego, o którym mowa w przywołanym par. 2 dekretu z 21 maja 1946 r., lecz był powszechnie używany jako część nazwy zgromadzenia zakonnego. Wszystkie zakonnice zgromadzenia prowincjonalnego franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich były obywatelkami polskimi według odnośnej ustawy z 8 stycznia 1951 r. o obywatelstwie polskim<sup>34</sup>. Zarejestrowanie zgromadzenia w księdze wieczystej z dodatkiem „in Münster” oznaczało tylko to, iż chodzi o zgromadzenie sióstr według trzeciej reguły św. Franciszka, które posiadało siedzibę przełożonej generalnej właśnie w Monastyrze (NRF)<sup>35</sup>. Od zakończenia II wojny światowej nikt nie podawał w wątpliwość prawowitego posiadania mienia przez zgromadzenie. Do 22 lipca 1952 r. obowiązywał art. 113 Konstytucji z 17 marca 1921 r., który zapewniając związkom i zakładom powołanym dla celów wyznaniowych i dobroczynnych, potwierdzał także ich prawo do samodzielnego posiadania i nabywania majątku ruchomego i nieruchomego, uznając tym samym zgromadzenie prowincjalne sióstr franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich za osobę prawną prawa publicznego. Wcześniej, w 1921 r. zgromadzenie zostało uznane przez państwo polskie za osobę prawną prawa publicznego<sup>36</sup>. Z punktu widzenia prawa kanonicznego zarówno prowincja Zgromadzenia w Odrzychowicach, jak i Zgromadzenie Generalne w Münster po zatwierdzeniu przez kompetentną władzę kościelną stały się osobami prawnymi prawa publicznego, osobami moralnymi w sensie kanonicznym, podlegającymi zgodnie z kan. 492 par. 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. jurysdykcji kościelnej, uznanej przez państwo w punktach 12 i 19 porozumienia pomiędzy Rządem i Episkopatem z 14 kwietnia 1950 r.<sup>37</sup> Punkt 19 zapewniał całkowitą swobodę działalności zakonów i zgromadzeń zakonnych w zakresie swe-

<sup>34</sup> Dz. U. 1951, nr 4, poz. 25.

<sup>35</sup> Pismo sióstr franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich do PWRN Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Opolu z 7 września 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 40.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Zob. Porozumienie zawarte między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski, w: P. R a i n a, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. I, Poznań 1994, s. 232-235.

go powołania i obowiązujących ustaw, zaś punkt 12 porozumienia zapewniał stowarzyszeniom katolickim korzystanie z dotychczasowych praw po zadośćuczynieniu wymogom przewidzianym w dekreście z 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach<sup>38</sup>. Dekret ten zmienił brzmienie art. 9 pkt a rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1932 r. – prawo o stowarzyszeniach<sup>39</sup>, znosząc wyłączenie spod przepisów prawa o stowarzyszeniach zrzeszeń mających na celu wykonywanie kultu religijnego<sup>40</sup>. W myśl dekretu stowarzyszenia religijne ulegały rozwiązaniu z mocy prawa, jeżeli w ciągu 90 dni od jego wejścia w życie (termin mijał 4 listopada 1949 r.) nie zalegalizowały swego bytu, składając „podanie o uregulowanie bytu prawnego” w myśl par. 5 i 6 rozporządzenia ministra administracji publicznej z 6 sierpnia 1949 r. w sprawie wykonania dekretu z 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach<sup>41</sup>. Zarówno dekret z 5 sierpnia 1949 r., jak i Porozumienie między Rządem a Episkopatem przyznawały wszystkim stowarzyszeniom religijnym, zakonom i stowarzyszeniom zakonnym osobowość prawną według przepisów prawa polskiego. Co więcej, MAP w okólniku nr 55 z 19 października 1945 r. (L. dz. V 17402/45) wyjaśniło w ślad za swym wcześniejszym okólnikiem z 9 marca 1945 r. (L. dz. 2655/45), że „majątek prawnie uznanych kościołów nie może być w żadnym wypadku uważany za mienie opuszczone”<sup>42</sup>. Jednak nawet w wypadku uznania sióstr franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich za niemiecką osobę prawną prawa prywatnego w myśl wniosku PWRN Wydział Zdrowia w Opolu, szpital siołkowicki jako dobro kościelne mógłby prawnie przejść jedynie na własność diecezji, a nie na skarb państwa, zgodnie z dyspozycją kan. 1501 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.: „Po wygaśnięciu osoby moralnej jej dobra kościelne przechodzą na osobę moralną bezpośrednio wyższą”<sup>43</sup>. Państwo w art. 5 porozumienia pomiędzy Rządem a Episkopatem uznało jurysdykcję kościelną i prawo kano-

<sup>38</sup> Dz. U. 1949, nr 45, poz. 335.

<sup>39</sup> Dz. U. 1932, nr 94, poz. 808.

<sup>40</sup> M. O r d o n, *Prawo o stowarzyszeniach jako instrument antykościelnej polityki władz komunistycznych w okresie Polski Ludowej – zarys problemu*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 4(2002), s. 91-108.

<sup>41</sup> Dz. U. 1949, nr 47, poz. 358.

<sup>42</sup> Pismo sióstr franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich do PWRN Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Opolu z 7 września 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 41.

<sup>43</sup> Zob. F. B a c z k o w i c z, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II, Opole 1958, s. 546-547.

niczne jako podstawę w regulowaniu wewnątrzkościelnych kwestii majątkowych. Biorąc powyższe pod uwagę wypada stwierdzić, że przepisy dekretu ministra sprawiedliwości z 21 maja 1946 r. o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa, nie mogły być zastosowane do zgromadzenia sióstr franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich bez jaskrawego naruszenia prawa. Broniąc swej własności zakonnice zwróciły się z prośbą o pomoc do dra Jana Frankowskiego, posła na Sejm z ramienia Stowarzyszenia PAX<sup>44</sup>, który przesłał ich petycję do UdSW (i najprawdopodobniej do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych). MSW włączyło się w sprawę, prosząc UdSW o zajęcie stanowiska w sprawie planowanego przejścia szpitala w Siołkowicach<sup>45</sup>. Konsekwentne podnoszenie nieuzasadnionych roszczeń PWRN w Opolu i umiejętne ich dyskredytowanie przez siostry franciszkanki doprowadziło do narastania kwestii spornych, powodując pat prawny, w którym żadna ze stron nie była w stanie doprowadzić do korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia bez ustępstw na rzecz przeciwnika. Pierwszy zdecydował się na ustępstwa Wydział Zdrowia PWRN w Opolu, proponując zawarcie między zgromadzeniem sióstr franciszkanek, a dotychczasowymi użytkownikami (szpitalem) umowy najmu budynku zgodnie z obowiązującymi przepisami<sup>46</sup>. Umowa taka miała dotyczyć obiektów nieprzejętych na własność państwa lub w zarząd i użytkowanie. Zgromadzenie zawarłoby ją z prezydium terenowej rady narodowej za okres od 1 stycznia 1957 r.<sup>47</sup> Siostry, nie odrzucając tej propozycji, zaznaczyły, że „pertraktacje dotyczące dzierżawy mogą być prowadzone dopiero po uregulowaniu należności z tytułu czynszu dzierżawnego za okres od bezprawnego przejścia w 1950 r. do końca 1956 r.”<sup>48</sup> Takie postawienie sprawy było jednak trudne do przyjęcia dla samego Prezydium WRN w Opolu, które we wcześniejszym piśmie do UdSW deklarowało, iż wszelkie żądania sióstr franciszkanek o zapłatę czynszu dzierżawnego po-

---

<sup>44</sup> Pismo sióstr franciszkanek do dra J. Frankowskiego (PAX), posła na Sejm PRL z 10 września 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 45.

<sup>45</sup> Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do UdSW w sprawie szpitala sióstr franciszkanek w Siołkowicach z 11 października 1956 r. (D. II. 4/32/15/56), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 69.

<sup>46</sup> Zob. Rozporządzenie Rady Ministrów z 23 marca 1953 r. w sprawie czynszów za lokale użytkowe (Dz. U. nr 19/53, poz. 76).

<sup>47</sup> Pismo PWRN Wydział Zdrowia do sióstr franciszkanek z 18 stycznia 1957 r. (Z. XII. 9-12/17), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 70.

<sup>48</sup> Pismo sióstr franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich do PWRN w Opolu z 18 lutego 1957 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 71.

cząwszy od 1949 r. będą odrzucane<sup>49</sup>. Niebawem zresztą nastąpiło wyraźne usztywnienie stanowiska strony zainteresowanej przejęciem szpitala w Siołkowicach: w odpowiedzi na interpelację posła Frankowskiego UdSW wyjaśnił, iż „sporna nieruchomość stanowi w rozumieniu dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich (Dz. U. nr 13 poz. 87) mienie ponemieckie, ponieważ szpital był własnością Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek [z siedzibą] w Monasterze w Niemczech Zachodnich. Mienie to na podstawie art. 2 ust. 1 cytowanego dekretu z mocy samego prawa przeszło na własność skarbu Państwa”<sup>50</sup>. Zatem UdSW mimo wcześniejszych uzasadnionych obiekcji co do legalności przejęcia nieruchomości kościelnej w Siołkowicach, zdecydowało się „w imię celów wyższych” popierać i firmować skrajnie bezprawne postępowanie organów administracji lokalnej. Wypada dodać, że postępowanie władz terenowych UdSW i MSW w sprawie siołkowskiej było sprzeczne z postulatami zakończonego w lipcu 1956 r. VII Plenum KC PZPR o odrestaurowaniu praworządności i naprawieniu dokonanych w „minionym czasie” krzywd<sup>51</sup>. W zasobach Archiwum Akt Nowych w Warszawie znajduje się niezwykle interesująca notatka nieznanego autora (prawdopodobnie napisał ją poseł Frankowski), skierowana do kierownictwa UdSW, przybliżająca sposób myślenia i motywy kierujące postępowaniem administracji wyznaniowej w sprawie przedmiotowej<sup>52</sup>.

---

<sup>49</sup> Zob. pismo PWRN w Opolu Wydział ds. Wyznań do UdSW (Wz. II-16/27/55) z 3 grudnia 1955 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92.

<sup>50</sup> Odpowiedź UdSW na interpelację posła Frankowskiego z maja 1957 r. (brak daty dziennej), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 81.

<sup>51</sup> Zob. *Podstawy wiedzy o PZPR*, praca zbiorowa, Warszawa 1989, s. 210-211.

<sup>52</sup> Zob. Notatka nieznanego autora w sprawie szpitala w Siołkowicach z 4 czerwca 1957 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 83: „Szpital zabrano franciszkanom w 1949 r. przez PPR w Opolu z pominięciem wszelkich zasad prawnych i formalnych. Problem zaczął się, gdy dyrekcja zaczęła usuwać zakonnice-pielęgniarki z pracy – wcześniej siostry cicho godziły się na finansowanie szpitala z kasy państwa. Po licznych skargach sprawą zainteresował się UdSW – wyszło na jaw, że Wydział Zdrowia [PWRN w Opolu] naruszył przepisy prawne. Zaczęto szukać wyjścia z matni. Znaleziono podstawę prawną do zalegalizowania przejęcia szpitala – dekret z 8 marca. Miejscowe czynniki w Opolu zaczęły wspólnie z WUSW przerabiać Ślązaczki-Polki na Niemki, by ze zgromadzenia w Ołdrzychowicach sfabrykować niemiecką osobę prawną, a w konsekwencji zalegalizować na podstawie dekretu z 8 marca zabranie szpitala. Czy dlatego, że franciszkanki mają siedzibę w RFN – dom zakonny w Polsce musi mieć narzuconą konieczność osobowości prawną niemieckiej osoby prawnej? Wiele jest w Polsce zakonów, które mają kierownictwo za granicą, a nie zarzuca się ich zakonnicom, że są Niemkami. Czy konieczne musimy odepchnąć od siebie kilkadziesiąt zakonnic-Polek po to jedynie, by zabrać im szpital? Czy nie ma żadnej podstawy prawnej, na której by można oprzeć przejęcie szpitala? Komu ta robota potrzebna?”

#### 4. PRZEJĘCIE NA PODSTAWIE DEKRETU O ZNIESIENIU FUNDACJI

21 marca 1953 r. Ministerstwo Zdrowia zarządziło przejęcie na własność państwa, na mocy przepisów dekretu o zniesieniu fundacji z 24 kwietnia 1952 r.<sup>53</sup>, szpitala mieszczącego się w Zakładzie Świętego Jerzego w Lubawie, będącego w zarządzie sióstr zakonnych św. Wincentego à Paulo<sup>54</sup>. Odwołując się od tej decyzji kuria chełmińska wskazywała, że zarządzenie w przedmiocie przejęcia szpitala nastąpiło z naruszeniem prawa, ponieważ nie podlegał on przepisom dekretu. Dekret z 24 kwietnia 1952 r. odnosił się bowiem jedynie do fundacji świeckich, czyli takich, które swe powstanie zawdzięczały władzom świeckim i z tego tytułu podlegały nadzorowi tych władz zgodnie z dekretem z 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów<sup>55</sup>. Cytowany dekret nie dotyczył fundacji kościelnych, które nie miały cech fundacji w rozumieniu prawa państwowego (osobowość prawna, zarejestrowanie w państwowym urzędzie fundacji, hipoteczne ujawnienie jako fundacja), lecz były jedynie wydzieleniem części majątku kościelnego na pewne cele właściwe działalności Kościoła. Samo użycie wyrazów „fundacja”, „fundator”, „fundował” nie stanowiło w pojęciu prawa kanonicznego fundacji, do której można by odnieść przepisy dekretu z 24 kwietnia 1952 r. Ponieważ Zakład św. Jerzego (w skład którego oprócz szpitala wchodziły także: dom dziecka, dom pomocy społecznej dla dorosłych i przedszkole) nie mógł być uważany za fundację w świetle przepisów prawa państwowego, zatem wyłącznie kompetentnym do rozstrzygnięcia spornej kwestii dotyczą-

---

Reasumując powyższe proponuję:

1. Zaniechać dochodzenia zmierzającego do uznania klasztoru w Siołkowicach za własność niemieckiej osoby prawnej choćby dlatego, by nie krzywdzić Polek-Ślązaczek, członkiń zgromadzenia, córek naszych górników i hutników, za ich bowiem pieniądze powstał szpital w Siołkowicach;
2. Uregulować sprawę przejęcia szpitala w Siołkowicach w taki sposób, by nie zrażać do Polski Ślązaków, by nie pchać w ramiona Adenauera tych ludzi, którzy jeszcze stoją po naszej stronie”.

Na tekście notatki znajduje się odręczny dopisek: „Argumenty zawarte w notatce nie są pozbawione słuszności, ale nie zmieniają faktu, że mienie zgromadzenia przeszło na skarb państwa na podstawie dekretu z 8 marca. Jest to jedynie słuszne prawnie stanowisko wobec wszystkich nieruchomości ponemieckich kościołów i innych związków wyznaniowych”.

<sup>53</sup> Dz. U. 1955, nr 25, poz. 172.

<sup>54</sup> Pismo kurii chełmińskiej do Ministra Zdrowia z 20 kwietnia 1953 r. (L. Dz. 1754/53/IV), AAN, UdSW, sygn. 17/32, k. 12.

<sup>55</sup> Dz. U. 1919, nr 15, poz. 215.

cej charakteru fundacji (czy Zakład św. Jerzego w ogóle był fundacją) był Urząd do Spraw Wyznań i przed wydaniem przezeń wiążącej decyzji w tej materii nie powinno nastąpić przejęcie szpitala na rzecz państwa. Ponadto w tej sprawie nie został zachowany tryb postępowania przewidziany w obowiązującym rozporządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym<sup>56</sup>. Siostronom nie doręczono bowiem decyzji Ministra Zdrowia o przejęciu szpitala, zaś z dokonaniem samego przejęcia nie odczekano do momentu, kiedy stała się ona prawomocna. Tym samym uniezwolniono zgromadzeniu zaskarżenie niekorzystnej dla niego decyzji do Urzędu do Spraw Wyznań, kompetentnego do rozstrzygania spraw kościelnych. Minister Zdrowia, zgodnie z art. 8 dekretu z 24 kwietnia 1953 r. przekazał przejęty szpital wraz z domem dziecka świeckiemu Caritas. Kuria chełmińska zgłosiła stanowczy sprzeciw wobec przejęcia szpitala na drodze zastosowania dekretu z 24 kwietnia 1953 r. o zniesieniu fundacji i wniosła o odstąpienie od niego do chwili rozstrzygnięcia kwestii prawnych przez UdSW, do którego się zwróciła. Urząd argumentował, że „według art. 70 Konstytucji PRL sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy i tylko przepisy ustawowe są miarodajne w tym względzie”<sup>57</sup>. Dekret z 24 kwietnia 1952 r., według interpretacji UdSW, znosił na obszarze państwa wszelkie fundacje, stanowiąc jednocześnie o przejęciu ich majątku na własność państwa – zatem obejmował on także fundacje kościelne. Ponadto dekret ów – dalej według UdSW – „wiąże się w odniesieniu do fundacji kościelnych z ustawą z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki”<sup>58</sup>, zgodnie z którą władze państwowe „przejęły na własność już przed dekretem z 24 kwietnia 1952 r. wszystkie nieruchomości ziemskie związków wyznaniowych lub jakichkolwiek ich jednostek organizacyjnych (art. 4.) bez względu na ich formę prawną oraz cele, dekret zaś kwietniowy ostatecznie znosi fundacje”. Według prawników urzędu zasady te można było zastosować także do majątku przeznaczonego na rzecz kościelnych osób prawnych w drodze darowizny lub zapisu, co miało wynikać z art. 16 dekretu z 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzeniu zapisów i darowizn<sup>59</sup>. Zatem „prymasowska wykładnia dekretu kwietniowego, na którą powołuje się

<sup>56</sup> Dz. U. 1928, nr 36, poz. 341.

<sup>57</sup> Pismo UdSW z 4 listopada 1953 r. do kurii chełmińskiej (IV- 6/21/53), AAN, UdSW, sygn. 17/32, k. 5.

<sup>58</sup> Dz. U. 1950, nr 9, poz. 87.

<sup>59</sup> Dz. U. 1919, nr 15, poz. 215.

kuria, nie da się pogodzić z obowiązującym ustawodawstwem państwowym. Nie ma ona dla sprawy żadnego znaczenia prawnego”.

Jednak z zaprezentowanym powyżej stanowiskiem prawnym UdSW trudno było się kurii chełmińskiej pogodzić, gdyż stanowiło ono zupełnie dowolną interpretację przepisów, nie znajdującą uzasadnienia w obowiązującym ustawodawstwie<sup>60</sup>. Dekret z 7 lutego 1919 r. o fundacjach i zatwierdzeniu darowizn zawiera postanowienia odnoszące się m.in. do powstania fundacji oraz nakazuje uzyskanie zgody władz państwowych na przyjęcie darowizn i zapisów. Zarówno fundacje, jak i darowizny oraz zapisy są majątkami od siebie niezależnymi, co potwierdza wyliczenie wszystkich trzech rodzajów majątków – pierwszych z prawami osoby prawnej jako odrębna jednostka prawna, zaś dalszych jako przysporzeń majątkowych pozbawionych osobowości prawnej. Jeżeli zatem państwo zamierzało znieść tylko fundacje, przejmując majątek tych osób prawnych, to wobec odrębności majątkowych tych trzech tytułów nabycia czy powstania własności nie można było rozciągać owego dekretu na majątek nabyty przez Kościół poza fundacjami – na innej podstawie prawnej, lecz jako darowizna lub w drodze zapisu<sup>61</sup>. Fakt wejścia w życie ustawy z 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego, która przewidywała upaństwowienie majątku ziemskiego Kościoła oraz wydanie dekretu z 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji, a także faktycznie przejęcie mienia kościelnego dowodzą, że władze państwowe nie dokonywały jednoczesnego zaboru całego majątku kościelnego, lecz kolejno ściśle określonych jego rodzajów – np. dóbr ziemskich i fundacyjnych. Idąc po linii interpretacji zaprezentowanej przez UdSW można by uznać, że państwo winno przejąć gros dóbr kościelnych łącznie z budynkami świątyni – gdyż majątek ten powstał w ogromnej większości właśnie z darowizn i zapisów. Wobec powyższego wypada stwierdzić, że UdSW wyciągnął błędne wnioski z analizy art. 16 dekretu z 7 lutego 1919 r. o fundacjach i zatwierdzeniu darowizn i zapisów, bowiem zasady wspólne<sup>62</sup> z tego przepisu nie uchylają odrębności zarówno fundacji, jak i darowizn oraz zapisów.

---

<sup>60</sup> Pismo Kurii Biskupiej Chełmińskiej do UdSW z 21 października 1953 r. (L. Dz. 5011/53/IV), AAN, UdSW, sygn. 17/32, k. 3.

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> Art. 16 dekretu z 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów: „Przepis [...] odnosi się nie tylko do fundacji stanowiących przedmiot niniejszej ustawy, ale także do darowizn i zapisów na rzecz istniejących osób prawnych”.

Zakład św. Jerzego w Lubawie nie był fundacją, co wynikało ze statutów nadanych 3 sierpnia 1861 r. przez biskupa ordynariusza chełmińskiego, był on instytucją ściśle kościelną. Jeśli więc upaństwowieniu miały ulec tylko fundacje, to Zakład św. Jerzego (prowadzący także szpital) nie powinien być tym aktem objęty. Kuria chełmińska nie mogła przyjąć w omawianym wypadku argumentacji UdSW, ponieważ oznaczałoby to zgodę na wyzbycie się (poza dobrami ziemskimi, przejętymi na mocy ustawy z 20 marca 1950 r. i fundacjami kościelnymi, zlikwidowanymi na mocy dekretu z 24 kwietnia 1952 r.) reszty majątku będącego podstawą jej działalności. Taki majątek stanowiło wiele instytucji diecezjalnych w diecezji chełmińskiej, powstałych z zapisów i darowizn, analogicznie jak Zakład św. Jerzego w Lubawie<sup>63</sup>. Ostatecznie szpital, stanowiący integralną część Zakładu, został przejęty przez władze państwowe i przemianowany na szpital rejonowy. Budynek pozostał jednak własnością kościelną i był administrowany przez jedną z sióstr szarytek, pracującą równocześnie na etacie pielęgniarki. W szpitalu nadal pracowało 21 zakonnic<sup>64</sup>.

### 3. DZIAŁANIA NĘKAJĄCE

W roku 1957 siostry ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, prowadzące szpital lubawski, zwróciły się do Polonii amerykańskiej z prośbą o wsparcie finansowe. Potrzebowały ok. 50 000 dolarów USA na remont wypalonego podczas wojny gmachu sądu przeznaczonego na szpital. Siostry zaznaczyły, że w 1950 r. odebrano im dwa majątki ziemskie jako dobra martwej ręki (349 ha)<sup>65</sup>. Pismo zakonnic najwyraźniej zostało w Stanach Zjednoczonych przechwycone przez polskie służby specjalne i w dwa lata po wysłaniu z kraju przekazane ambasadzie w Waszyngtonie, która przesłała je Ministerstwu Spraw Zagranicznych w Warszawie. Stamtąd list trafił do UdSW, który zareagował zgoła historycznie<sup>66</sup>. Kierownictwo Urzędu,

---

<sup>63</sup> Pismo Kurii Biskupiej Chełmińskiej do UdSW z 21 października 1953 r. (L. Dz. 5011/53/IV), AAN, UdSW, sygn. 17/32, k. 3.

<sup>64</sup> Pismo PWRN Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie do UdSW z 16 kwietnia 1959 r., (W 5/5/59), poufne, AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 2.

<sup>65</sup> Pismo sióstr z Lubawy do Polonii amerykańskiej z 24 lutego 1957 r., bez numeru, AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 5.

<sup>66</sup> Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do UdSW z 28 lutego 1959 r. (K. IV 27/St. Zjedna/12) przekazujące list zakonnic z Lubawy, AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 4.



przerażone faktem, że informacje o szykanowaniu kościelnych instytucji dobroczynnych w Polsce przedostały się do międzynarodowej opinii publicznej, rozpoczęło akcję oczerniania sióstr szarytek, oskarżając je o rozpowszechnianie kłamstw i pazerność – nie mogło jednak zaprzeczyć faktom<sup>67</sup>. UdSW przesłał list sióstr szarytek do organizacji polonijnych w USA z zapytaniem „w czym imieniu wystąpiły szarytki o pieniądze?”<sup>68</sup>. Niebawem po dokładnym „przeanalizowaniu” akt sprawy Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie stwierdził, iż to s. Antonina Szejder, administratorka budynku szpitala z ramienia kurii w Pelplinie, „używając nieaktualnej pieczętki pod nazwą „Zakład św. Jerzego, Pomorze” i podpisując się jako „kierownik administracyjny Szpitala św. Jerzego, Lubawa” występowała do Polonii w USA w imieniu swego zgromadzenia, nie zaś rejonowego szpitala”. UdSW wystosował ostrzeżenie „zakonnicy Szejder, że w przypadku ponownego bezpodstawnego nadużycia pieczętki nieistniejącego zakładu i prób podszywania się pod kierownictwo administracyjne zakładu państwowego, zostaną wyciągnięte konsekwencje – karno-administracyjne względnie karne oraz [...] wnioski personalne”<sup>69</sup>.

#### 4. PRZEJĘCIE OBIEKTU KLASZTORNEGO

Aby wzbogacić sieć szpitali państwowych władze uciekały się czasem do przejmowania obiektów klasztornych. Taki wypadek miał miejsce 24 sierpnia 1954 r.; na mocy dekretu z 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu

---

<sup>67</sup> Odręczna notatka wewnętrzna UdSW z 9 marca 1959 r., AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 10: „Szpital w Lubawie został przejęty na rzecz Państwa, liczy obecnie 100 łóżek i jest na budżecie Ministerstwa Zdrowia. Wraz ze szpitalem zostały przejęte grunty. Te ostatnie jako dobra martwej ręki, a sam szpital na podstawie ustawy o zniesieniu fundacji. Szarytki nie mają prawa żebrać na szpital, bo nie tylko, że do niego nie dokładają, ale tuczą się kosztem Państwa, bo mają niezłe zarobki i za niską opłatą żywią się w szpitalu. Warto by napiętnować kłamstwo «bogobojnych» siostrzyczek. Propozycja: wezwać przełożoną w celu zażądania wyjaśnień”.

<sup>68</sup> Pismo UdSW do PWRN Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie z 31 marca 1959 r., bez numeru, AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 1.

<sup>69</sup> Pismo PWRN Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie do UdSW z 16 kwietnia 1959 r., (W 5/5/59), poufne, AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 2. Dopisek odręczny na marginesie pisma, prawdopodobnie autorstwa min. A. Merkera, dyrektora UdSW; Odręczna notatka min. A. Merkera (UdSW) dla Ministerstwa Zdrowia z 30 kwietnia 1959 r. (IV- 19/3/59).

nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych<sup>70</sup> został przejęty na szpital powiatowy, a następnie na szpital dla nerwowo i psychicznie chorych, klasztor Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w Dębicy przy ul. Krakowskiej 15. W zamian za zabrany klasztor zakonnice otrzymały do dyspozycji 2 budynki poszpitalne (w tym baraki) w Dębicy przy ul. Wypiańskiego 10, gdzie „wcale znośnie mogły się urządzić”. Zajęcie klasztoru na potrzeby leczenia władze uzasadniały koniecznością zwiększenia liczby łóżek szpitalnych w rozwijającym się przemysłowo powiecie dębickim<sup>71</sup>. W materiałach archiwalnych nie udało się odnaleźć dokumentów, na podstawie których można by określić szczegółowo sposób przejęcia zabudowań zakonnych. Na podstawie art. 4 ust. 1 dekretu z 26 kwietnia 1949 r. można było wywłaszczyć praktycznie dowolną nieruchomość należąca czy to do osoby fizycznej, czy prawnej, jeżeli tylko przejmujący wykazał, że bez przejęcia owej nieruchomości nie będzie mógł być wykonany bliżej nieokreślony „narodowy plan gospodarczy”.

5. PRZEJĘCIE NA MOCY DEKRETU  
O WYWŁASZCZENIU MAJĄTKÓW  
ZAJĘTYCH NA CELE UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ  
W OKRESIE WOJNY 1939-1945 R.

18 grudnia 1956 r. Prezydium WRN w Krakowie wywłaszczyło na rzecz państwa budynek szpitalny, należący do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, położony w Krakowie przy ul. Lea 65/67<sup>72</sup>. Podstawę prawną wywłaszczenia stanowił dekret z 7 kwietnia 1948 r. o wywłaszczeniu majątków zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny 1939-1945 r.<sup>73</sup> i ustawa z 30 grudnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów dekretu z dnia 7 kwietnia 1948 r. o wywłaszczeniu majątków zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny 1939-1945 r.<sup>74</sup> W gmachu, zbud-

---

<sup>70</sup> Dz. U. 1952, nr 4, poz. 31.

<sup>71</sup> Notatka służbowa UdSW z 18 czerwca 1957 r., bez numeru, AAN, UdSW, sygn. 32/108. Budynek wrócił do zgromadzenia dopiero w 1998 r. Zob. *Historia Domu Macierzystego sióstr Służebniczek Dębickich*, [http://www.siostry.net/html\\_pl/domm\\_his.php](http://www.siostry.net/html_pl/domm_his.php), 21 grudnia 2006 r.

<sup>72</sup> S. Z e l e k, *Ingerencja władz PRL w działalność krakowskiej prowincji Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo*, Lublin 1996, s. 34-38.

<sup>73</sup> Dz. U. 1948, nr 20, poz. 138.

<sup>74</sup> Dz. U. 1949, nr 65, poz. 527.

wanym z oszczędności zgromadzenia i zaciągniętej na ten cel pożyczki, otwarto w 1929 r. prywatny Szpital p.w. Opatrzności Bożej, w którym – stosownie do reguł zgromadzenia – chorzy niezamożni byli leczeni za niewielką opłatą, ubodzy zaś bezpłatnie. Od stycznia 1942 r. szpital wynajmowali Niemcy, płacąc siostrom czynsz zgodnie z umową. W styczniu 1945 r. budynek zajęły wojska sowieckie. Po ich odejściu 25 kwietnia 1947 r. władze kwaterunkowe miasta Krakowa przekazały szpital Państwowemu Zakładowi Higieny, potem zaś Wojewódzkiemu Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP), który w 1948 r. w przejętym budynku otworzył lecznicę dla swoich pracowników. Mimo iż zgodnie z przepisami prawa lokalowego WUBP był zobowiązany płacić czynsz zgromadzeniu, jednak nigdy tego nie czynił. 10 lutego 1950 r. obwieszczeniem Zarządu Miejskiego w Krakowie wszczęte zostało postępowanie wywłaszczeniowe nieruchomości szpitalnej siostr miłosierdzia, położonej w Krakowie przy ul. Lea 65/67. Łamiąc przepis art. 4 nr 4 cytowanego dekretu oraz art. 14 nr 1 i 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. RP, nr 36 poz. 341)<sup>75</sup>, właścicielowi obiektu (zgromadzenie)<sup>76</sup> nie ujawniono ani na czyją rzecz wywłaszczenie jest prowadzone, ani też nie okazano żadnych dokumentów, zasłaniając się tajemnicą urzędową. Postępowaniu można było więc zarzucić, iż było dotknięte wadą nieważności<sup>77</sup>. 8 stycznia 1957 r. zgromadzenie wniosło odwołanie z wnioskiem o uchylenie zaskarżonego orzeczenia do Odwoławczej Komisji Wywłaszczeniowej przy Prezydium WRN w Krakowie. W jego treści wskazano na sprzeczność istniejącą między przytoczonymi w decyzji wywłaszczeniowej argumentami a faktycznym i prawnym stanem rzeczy. Dekret z 7 kwietnia 1948 r. o wywłaszczeniu majątków zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny

---

<sup>75</sup> Art. 14 nr 1 i 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym: „1. Osoby interesowane i ich pełnomocnicy mają prawo w godzinach do tego przeznaczonych dowiadywać się o biegu spraw. 2. Strona lub też należycie upoważniony jej pełnomocnik może na podstawie zezwolenia władzy i w obecności urzędnika, wyznaczonego przez naczelnika urzędu, przeglądać akta administracyjne, które zdaniem władzy zawierają dane niezbędne dla strony celem uzasadnienia jej praw i interesów”.

<sup>76</sup> Art. 4 nr 4 dekretu z 7 kwietnia 1948 r. o wywłaszczeniu majątków zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny 1939-1945 r.: „Zawiadomienie i doręczenie do rąk właściciela lub posiadacza nieruchomości w toku czynności wstępnych postępowania przygotowawczego i wywłaszczenia zastępuje się przez ogłoszenie w Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym i przez wywieszenie odpisu tych ogłoszeń w siedzibie właściwego zarządu gminnego lub miejskiego”.

<sup>77</sup> Z e l e k, dz. cyt., s. 35.

1939-1945 r. przewidywał w art. 2 nr 1 m.in., iż „wywłaszczenie [...] może dotyczyć tylko tych nieruchomości, które [...] zajęte zostały [...] f). na cele użyteczności publicznej”. W takim stanie rzeczy przepisy cytowanego dekretu nie dotyczyły budynków Szpitala pw. Opatrzności Bożej w Krakowie, ponieważ szpital ten nigdy nie był „zajęty” przez okupanta niemieckiego, a jedynie przez niego dzierżawiony na mocy umowy najmu. Ponadto nie był wynajęty na cele użyteczności publicznej, gdyż Niemcy dalej prowadzili w nim szpital, kontynuując niejako dzieło prowadzone wcześniej przez siostry miłosierdzia<sup>78</sup>. Co więcej, budynek szpitalny 16 kwietnia 1948 r., tj. w dniu wejścia w życie dekretu z 7 kwietnia 1948 r., nie był we władaniu Skarbu Państwa, a to zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z 30 grudnia 1949 r. zmieniającej niektóre przepisy dekretu z 7 kwietnia 1948 r., było warunkiem koniecznym dopuszczalności wywłaszczenia. Decyzją władz kwaterunkowych miasta Krakowa 17 marca 1948 r. budynek Szpitala pw. Opatrzności Bożej został przydzielony WUBP. Zgodnie z przepisem art. 11 ust. 2. dekretu z 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami<sup>79</sup> „z chwilą objęcia lokalu na podstawie udzielonego przydziału [...] zawiązuje się z mocy samego prawa pomiędzy właścicielem nieruchomości a osobą, która lokal objęła, stosunek najmu”. Zatem, ponieważ budynek szpitala sióstr miłosierdzia nie był w chwili wejścia w życie cytowanego dekretu we władaniu Skarbu Państwa, nie stosowały się do niego omawiane przepisy prawa wywłaszczeniowego. Wywłaszczenie Szpitala pw. Opatrzności Bożej nie było zgodne z interesem społecznym, który domagał się otwarcia tej placówki dla jak najszerzej grupy chorych i potrzebujących, nie tylko dla pracowników Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Pisma skierowane przez zgromadzenie do Ministerstwa Zdrowia i UdSW z prośbą o zwrot nieruchomości nie przyniosły żadnej zmiany w istniejącej sytuacji. W grudniu 1957 r. podczas rozprawy odwoławczej zażądano od sióstr miłosierdzia dowodów na okoliczność, że ich nieruchomość szpitalna była „wynajęta a nie „zajęta”. Mimo iż Zgromadzenie niezwłocznie dostarczyło wymagane dokumenty, to jednak ponowna rozprawa miała miejsce dopiero 14 marca 1959 r., czyli po ponad roku. Komisja odwoławcza, powołując się na przepisy ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości<sup>80</sup>, postanowiła „odwołania nie

---

<sup>78</sup> Tamże, s. 36.

<sup>79</sup> Dz. U. 1946, nr 4, poz. 27.

<sup>80</sup> Dz. U. 1958, nr 17, poz. 70.

uwzględnić i zaskarżone orzeczenie zatwierdzić”. Decyzja ta była ostateczna – nieruchomości przy ul. Lea 65/67 przeszła na własność państwa<sup>81</sup>.

#### WNIOSKI

We wszystkich opisanych wyżej przypadkach zwraca uwagę instrumentalne traktowanie prawa przez władze komunistyczne. Tworzyły one i interpretowały przepisy prawne zgodnie z założonymi przez siebie celami<sup>82</sup> – prawo było przez nie postrzegane jako „szczególnie skuteczny instrument uprawiania polityki”<sup>83</sup>. Politykę wyznaniową państwa charakteryzowało dążenie do jak najszybszej laicyzacji społeczeństwa przez metodyczne ograniczanie prawa Kościoła katolickiego (oraz innych wspólnot religijnych) do swobodnego wypełniania swojej misji w społeczeństwie polskim<sup>84</sup>. Uzasadnieniem takiej polityki było intensywne wcielanie w życie przez komunistów doktryny rozdziału Kościoła od państwa oraz ideologia ateistyczna, zgodnie z którą wspólnoty religijne traktowano jako konkurentów pod względem ideologicznym i politycznym<sup>85</sup>. Nie mogąc zniszczyć i zwasalizować Kościoła na wzór radziecki, władze Polski Ludowej skoncentrowały się na realizacji zadań częściowych, z których jednym było pozbawienie Kościoła możliwości pracy charytatywnej, w tym także w prowadzonych przez siebie szpitalach i lecznicach. Ze względu na znaczenie Kościoła katolickiego zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej, zastosowanie prostych rozwiązań siłowych nie wchodziło w grę. Posłużono się więc fikcją praworządności, w której dokonywano likwidacji i wyłączeń opartych na skrajnie tendencyjnej (i wykraczającej daleko poza granice sztuki prawniczej) interpretacji obowiązujących jeszcze przepisów z czasów II RP oraz nowe ustawy, dekrety i rozporządzenia wydane już w powojennej Polsce, wypełniające określone zadania polityczne. Nowe prawo było niesprawiedliwe, nie ustanowiono go bowiem dla dobra ogółu, lecz miało stać się narzędziem służącym do pozbawiania pra-

---

<sup>81</sup> Z e l e k, dz. cyt., s. 37.

<sup>82</sup> P. K ł a d o c z n y, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944-1956)*, Warszawa 2004, s. 372.

<sup>83</sup> M. F i l a r, *W służbie utopii. 73 lata radzieckiego prawa karnego*, Toruń 1992, s. 3.

<sup>84</sup> *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 17.

<sup>85</sup> Tamże.

wowitych właścicieli ich własności, wbrew żywotnym interesom chorych, korzystających ze stojącej na stosunkowo wysokim poziomie opieki medycznej, którą oferowały im lecznice kościelne.

Spośród przeanalizowanych wyżej przypadków przejęć szpitali zakonnych na szczególną uwagę zasługują dwa; są to sprawy szpitali w Siołkowicach i w Lubawie. Przejęcie lecznicy siołkowickiej nie miało żadnego uzasadnienia merytorycznego. Wyniknęło – jak się wydaje – ze zdziwienia urzędników Ministerstwa Zdrowia, że oto jest jeszcze na Opolszczyźnie w połowie lat pięćdziesiątych XX w. szpital prowadzony przez zakonnice. Zupełnie bezsensownie na podstawie sfabrykowanych zarzutów zwolniono z pracy 6 sióstr, których nie było kim zastąpić. Potem, przez długi czas usiłowano z franciszek, obywateli polskich, zrobić Niemki tylko po to, aby postawić na swoim i odebrać im niewielki, prowincjonalny szpitalik. Podkreślić należy, że władze wyznaniowe (UdSW) miały świadomość dziejącego się bezprawia, a jednocześnie cynicznie zezwalały na jego kontynuowanie w imię celów politycznych. Zabór siołkowickiego szpitala był działaniem ewidentnie niezgodnym z polską racją stanu, powodował bowiem zaognienia narodowościowe na terenie, gdzie z niemałym trudem usiłowali ułożyć sobie życie grupy Ślązaków – autochtonów i polscy przesiedleńcy ze Wschodu. W pierwszych latach powojennych przedstawienie kogoś jako Niemca, szczególnie na tzw. Ziemiach Odzyskanych, powodowało, że osoba taka stawała się jakby wyjęta spod prawa, była kimś na kształt wroga, zdrajcy, osoby odpowiedzialnej personalnie za wszystkie zbrodnie hitleryzmu<sup>86</sup>. Można było zrobić z nią praktycznie wszystko i nikt nie śmiał zapytać w takiej sytuacji o przestrzeganie przepisów prawa<sup>87</sup>. Takie *odium* starano się rzucić na siostry franciszkanki, gdy było wiadomo, że bezprawności podjętych działań ukryć się nie da.

Siostry szarytki ze szpitala lubawskiego zostały potraktowane jako wrogowie ustroju i państwa polskiego, bowiem ośmieliły się zwrócić z prośbą o pomoc pieniężną do Polonii amerykańskiej. Sprawa była poważna, gdyż zaangażowany został w nią polski wywiad zagraniczny i służby dyplomatyczne. Skończyło się jednak na rozmowach dyscyplinujących, połączonych z zastraszaniem – władze prawdopodobnie miały świadomość, że sprawa

---

<sup>86</sup> Zob. dekret z 13 września 1946 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej (Dz. U. 1946, nr 55, poz. 310).

<sup>87</sup> Zob. B. L i n e k, *Polityka antyniemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945-1950*, Opole 2001.

nabrała rozgłosu międzynarodowego, zatem „zdecydowane kroki” przeciwko bezbronnym zakonnicom mogły tylko pogorszyć sytuację.

## BIBLIOGRAFIA

### I. Źródła

#### Normatywne

- Ustawa z dnia 28 października 1948 r. o zakładach społecznej służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia (Dz. U. 1948, nr 55, poz. 434);
- Obwieszczenie prezesa Rady Ministrów z dnia 1 października 1949 r. o sprostowaniu błędów w uchwale RM w sprawie przejęcia na własność przez związki samorządu terytorialnego niektórych szpitali (M. P. z 1 października 1949 r. nr A- 68, poz. 884 i 885 oraz M. P. z 1 października 1949 r. nr A- 69, poz. 886);
- Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. 1946, nr 13, poz. 87);
- Dekret z dnia 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji (Dz. U. 1952, nr 25, poz. 172);
- Dekret z dnia 7 kwietnia o wywłaszczeniu majątków zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny 1939-1945 (Dz. U. 1948, nr 20, poz. 138);
- Dekret z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. 1952, nr 4, poz. 31);
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 maja 1946 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Obrony Narodowej, Administracji Publicznej, Bezpieczeństwa Publicznego, Skarbu, Oświaty, Rolnictwa i Reform Rolnych, Leśnictwa, Przemysłu, Żeglugi i Handlu Zagranicznego, Aprowizacji i Handlu, Komunikacji, Poczty i Telegrafów, Odbudowy oraz Ziem Odzyskanych – o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa (Dz. U. 1946, nr 28, poz. 182);
- Uchwała nr 424 Rady Ministrów z dnia 13 czerwca 1953 r. w sprawie przejęcia na własność państwa zakładu społecznego służby zdrowia pod nazwą „Szpital św. Józefa” w Pelplinie, (M. P. z 1953, nr 62, poz. 753);
- Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 16 marca 1928 r (Dz. U. 1928, nr 35, poz. 323);
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 maja 1946 r. o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa (Dz. U. 1946, nr 28, poz. 182);
- Dekret z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich” (Dz. U. 1946, nr 13, poz. 87);
- Ustawa z dnia 8 stycznia 1951 r. o obywatelstwie polskim Dz. U. 1951, nr 4, poz. 25;

- Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach (Dz. U. 1949, nr 45, poz. 335);
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. – prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. 1932, nr 94, poz. 808);
- Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 6 sierpnia 1949 r. w sprawie wykonania dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach (Dz. U. 1949, nr 47, poz. 358);
- Rozporządzenie Rady Ministrów z 23 marca 1953 r. w sprawie czynszów za lokale użytkowe (Dz. U., 1953, nr 19, poz. 76);
- Dekret o zniesieniu fundacji z 24 kwietnia 1952 r. (Dz. U. 1955, nr 25, poz. 172);
- Dekret z 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów (Dz. U. 1919, nr 15, poz. 215);
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. 1928, nr 36, poz. 341);
- Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki (Dz. U. 1950, nr 9, poz. 87);
- Dekret z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. 1952, nr 4, poz. 31);
- Dekret z 7 kwietnia 1948 r. o wyłączeniu majątków zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny 1939-1945 r. (Dz. U. 1948, nr 20, poz. 138);
- Ustawa z dnia 30 grudnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów dekretu z dnia 7 kwietnia 1948 r. o wyłączeniu majątków zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny 1939-1945 r (Dz. U. 1949, nr 65, poz. 527);
- Dekret z dnia 21 grudnia 1945 r o publicznej gospodarce lokalami (Dz. U. 1946, nr 4, poz. 27);
- Ustawa z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wyłączenia nieruchomości (Dz. U. 1958, nr 17, poz. 70);
- Dekret z dnia 13 września 1946 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej (Dz. U. 1946, nr 55, poz. 310).

#### Nienormatywne

- Projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie przejęcia na własność Państwa zakładu społecznego służby zdrowia pod nazwą „Szpital św. Józefa” w Nowej Soli, bez daty wydania, AAN, UdSW, sygn. 16/49, k. 3.;
- Pismo UdSW do Prezydium Rady Ministrów z października 1952 r. (brak daty dziennej), (IV- 5/28/52), AAN, UdSW, sygn. 16/49, k. 2.;
- Pismo Ministerstwa Zdrowia do UdSW z 23 lutego 1953 r. (PL 41/1012/pfn/52), poufne, AAN, UdSW, sygn. 17/25, k. 5;
- Pismo UdSW do Ministerstwa Zdrowia z 9 marca 1953 r. (IV- 6/10/53), AAN, UdSW, sygn. 17/25, k.7;
- Uchwała nr 424 Rady Ministrów z dnia 13 czerwca 1953 r. w sprawie przejęcia na własność państwa zakładu społecznego służby zdrowia pod nazwą „Szpital św. Józefa” w Pelplinie, (M. P. z 1953, nr 62, poz. 753);



- Odpis pisma kurii biskupiej chełmińskiej do Ministerstwa Zdrowia z 29 lipca 1953 r. (L. Dz. 3357/53/IV), AAN, UdSW, sygn. 17/25, k. 2;
- Pismo kurii biskupiej chełmińskiej do UdSW z 15 września 1953 r. (L. Dz. 40007/53/IV), AAN, UdSW, sygn. 17/25, k. 1;
- Notatka odręczna niezidentyfikowanego pracownika UdSW w sprawie szpitala w Siołkowicach z 4 czerwca 1957 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 83;
- Pismo domu macierzystego ss. franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich do Departamentu Kadr Ministerstwa Zdrowia z 13 lutego 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 16;
- Pismo PWRN w Opolu, Wydział ds. Wyznań do UdSW z 3 grudnia 1955 r. (Wz. II-16/27/55), AAN, UdSW, sygn. 32/92;
- Pismo PWRN w Opolu do Ministerstwa Zdrowia (Departament Kadr) z 18 listopada 1955 r. (Z. VII. 3/64/55), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 13;
- Pismo poety śląskiego Jakuba Kani do przewodniczącego Rady Państwa A. Zawadzkiego z 15 grudnia 1955 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 5;
- Pismo Ministerstwa Zdrowia z 5 marca 1956 r. (PL. 62-55-Op/56) do Prezydium WRN w Opolu, AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 21 (Na dokumencie znajdują się liczne odręczne dopiski nakreślone prawdopodobnie przez pracownika UdSW zapoznającego się ze sprawą: „nie stwierdzono”, „błąd”, „błędne rozumowanie”);
- Pismo Prezydium WRN Wydział do Spraw Wyznań w Opolu z 22 marca 1956 r. (Wz. IV-16/9/56) do UdSW, AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 30;
- Pismo UdSW do Departamentu Kadr Ministerstwa Zdrowia z 8 maja 1956 r. (IV-6a/2/56), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 35;
- Pismo Prezydium WRN w Opolu do domu macierzystego sióstr franciszkanek w Odrzychowicach Kłodzkich z 28 lipca 1956 r. (S.A. I-15/15/56), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 36;
- Pismo sióstr franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich do PWRN w Opolu z 8 sierpnia 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 37;
- Pismo Prezydium WRN w Opolu, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych do sióstr franciszkanek z 17 sierpnia 1956 r. (S.A. I-15/15/56), sygn. 32/92, k. 38;
- Pismo Zgromadzenia sióstr Franciszkanek w Odrzychowicach Kłodzkich do PWRN, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Opolu z 23 sierpnia 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 39;
- Pismo Prezydium WRN do sióstr franciszkanek z 7 września 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 45;
- Pismo sióstr franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich do PWRN, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Opolu z 7 września 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 40;
- Pismo sióstr franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich do PWRN, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Opolu z 7 września 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 41;
- Pismo sióstr franciszkanek do dra J. Frankowskiego (PAX), posła na Sejm PRL z 10 września 1956 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 45;

- Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do UdSW w sprawie szpitala sióstr franciszkanek w Siołkowicach z 11 października 1956 r. (D. II. 4/32/15/56), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 69;
- Pismo PWRN Wydział Zdrowia do sióstr franciszkanek z 18 stycznia 1957 r. (Z. XII. 9-12/17), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 70;
- Pismo sióstr franciszkanek z Odrzychowic Kłodzkich do PWRN w Opolu z 18 lutego 1957 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 71;
- Pismo PWRN w Opolu Wydział ds. Wyznań do UdSW (Wz. II-16/27/55) z 3 grudnia 1955 r., AAN, UdSW, sygn. 32/92;
- Odpowiedź UdSW na interpelację posta Frankowskiego z maja 1957 r. (brak daty dziennej), AAN, UdSW, sygn. 32/92, k. 81;
- Pismo kurii chełmińskiej do Ministra Zdrowia z 20 kwietnia 1953 r. (L. Dz. 1754/53/IV), AAN, UdSW, sygn. 17/32, k. 12;
- Pismo UdSW z 4 listopada 1953 r. do kurii chełmińskiej (IV- 6/21/53), AAN, UdSW, sygn. 17/32, k. 5;
- Pismo Kurii Biskupiej Chełmińskiej do UdSW z 21 października 1953 r. (L. Dz. 5011/53/IV), AAN, UdSW, sygn. 17/32, k. 3;
- Pismo Kurii Biskupiej Chełmińskiej do UdSW z 21 października 1953 r. (L. Dz. 5011/53/IV), AAN, UdSW, sygn. 17/32, k. 3;
- Pismo PWRN Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie do UdSW z 16 kwietnia 1959 r., (W 5/5/59), poufne, AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 2;
- Pismo sióstr z Lubawy do Polonii amerykańskiej z 24 lutego 1957 r., bez numeru, AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 5;
- Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do UdSW z 28 lutego 1959 r. (K. IV 27/St. Zjedna/12) przekazujące list zakonnice z Lubawy, AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 4;
- Odręczna notatka wewnętrzna UdSW z 9 marca 1959 r., AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 10;
- Pismo UdSW do PWRN Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie z 31 marca 1959 r., bez numeru, AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 1;
- Pismo PWRN, Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie do UdSW z 16 kwietnia 1959 r., (W 5/5/59), poufne, AAN, UdSW, sygn. 35/29, k. 2;
- Odręczna notatka min. A. Merkera (UdSW) dla Ministerstwa Zdrowia z 30 kwietnia 1959 r. (IV- 19/3/59);
- Notatka służbowa UdSW z 18 czerwca 1957 r., bez numeru, AAN, UdSW, sygn. 32/108.;

## II. Literatura

- S t a n a s z e k B., Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej 1945-1967, t. I, Sandomierz 2006;
- R a i n a P., Kościół w PRL. Dokumenty, t. I, Poznań 1994;
- O r d o n M., Prawo o stowarzyszeniach jako instrument antykościelnej polityki władz komunistycznych w okresie Polski Ludowej – zarys problemu, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 4(2002);

- B a c z k o w i c z F., Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa, t. II, Opole 1958;
- Z e l e k S., Ingerencja władz PRL w działalność krakowskiej prowincji Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, Lublin 1996;
- K ł a d o c z n y P., Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944-1956), Warszawa 2004;
- F i l a r M., W służbie utopii. 73 lata radzieckiego prawa karnego, Toruń 1992;
- D z i u r o k A. (red.), Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989, Warszawa 2004;
- L i n e k B., Polityka antyniemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945-1950, Opole 2001.

SOME OPERATIONS OF THE AUTHORITIES  
OF POLISH PEOPLE'S REPUBLIC  
TARGETING MONASTIC HOSPITALS IN THE YEARS 1949-1958

S u m m a r y

In all analyzed cases emphasis is laid on the instrumental treatment of the law by Polish Communist authorities. They made and interpreted legal acts according to self-assumed goals, therefore the law was perceived as an 'extremely efficient instrument of policymaking'. Confessional policy of the State was characterized by pursuance of possibly quick secularization of society by methodological limitation of the Catholic Church's law (as well as other confessional associations) in fulfilling its mission in society. The justification of such a policy was based on that the Communists keenly realized the doctrine of separation of the Church from State, and, what is more, an atheistic ideology according to which confessional associations were treated as competitors on the political and ideological ground.

**Słowa kluczowe:** polityka wyznaniowa, szpitale wyznaniowe, kościół katolicki.

**Key words:** confessional policy, confessional hospitals, Catholic Church.